KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 15 (27) Marca 1859 Roku. № 82. Jutro, ŚŚ. Syxta P. i Doroteusza.

Z Petersburga.— D. 28go Lutego, w Małej Cerkwi Pałacu Zimowego, przyjmowali Kommunję Śtą, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA, Ich Cesarskie Wysokości: Cesarzewicz Następca Tronu Mikołaj Alexandrowicz, Wielcy Xiążęta: Alexander i Włodzimierz Alexandrowicze, Wielki Xiążę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, Wielka Xiężna Alexandra Piotrówna, Wielcy Xiążęta Mikołaj Mikołajewicz Młodszy i Michał Mikołajewicz, Wielka Xiężna Olga Fedorówna, Wielki Xiążę Konstanty Konstantynowicz, Wielkie Xiężniczki Olga i Wiara Konstantynówny, i Xiężniczki Marja i Eugenja Maxymiljanówny.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku najpoddaniejszego przedstawienia P. Ministra Skarbu, w dniu 26m Lutego, Najwyżej rozkazać raczył: zabronić wyprowadzania koni z Cesarstwa i Królestwa Polskiego, przez lądową granicę Europejską, nierozszerzając tego jednak do takich koni, względem których złożone będą dowody, iż zakupione były do wyprowadzenia zagranicę, przed otrzymaniem na Komorach polecenia o niniejszym zakazie.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Juljanowi *Brosch* i Alexandrowi *Milewskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, pierwszemu z żoną i dzieckiem, na zasadach Najwyższego Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 r.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Walentego *Baranowskiego*, Biskupa Suffragana Dyecezji Lubelskiej, Prałata Archidyakona Kapituły Katedralnej Lubelskiej, Prałatem Dziekanem Infułatem Kollegjaty Zamojskiej.

O Kassach Oszczędności.— Kassy Oszczędności zaprowadzone w Królestwie przez Ukaz NAJJAŚNIEJSZEGO PANA z dnia 13 (25) Lipca 1843 r., ustanowione zostały głównie dla mniej zamożnych mieszkańców kraju, których grosz oszczędzony do zachowania i pomnażania przyjmują. Rząd ręczy za całość funduszów do Kassy Oszczędności składanych. Każdy bez różnicy wieku, płci i wyznania, może się zgłaszać do tego dobroczynnego zakładu, aby mu z zupełnem bezpieczeństwem grosz oszczędzony powierzyć. Wolno mu kiedy zechce, przyłożyć do pierwszego wniosku nową składkę w kwocie jakiejkolwiek, nie mniejszej wszakże od 15 kopiejek czyli złotego jednego; wolno mu także w każdym czasie odebrać część lub całość tego co w kassie posiada. Obrachunek w końcu roku zrobiony okazuje, ile mu kassa przyczyniła, bo oszczędzone składki będą ciągle przynosić procent w stosunku 4ch od sta, a jeżeli właściciel procentu tego nie odbierze, dolicza się on do kapitału i nowy procent przynosić będzie. Tym sposobem grosz oszczędności robotnika lub służącego, nietylko zachowany, lecz i ciągle pomnażany będzie tak, iż po upływie pewnej liczby lat, stanie się właścicielem kapitaliku, któregoby nigdy, przy domowych wydatkach swoich, przy wielolicznych pokusach do marnotrawstwa, nie zdołał uzbierać.— Jeżeli od względów osobistego dobra uczestników kassy oszczędności, przejdziemy do wyższych względów bogactwa kraju, znajdziemy, w wieloletniem doświadczeniu obcych krajów liczebne dowody na to, że ta instytucja jest jednym z najważniejszych utworów nowoczesnej cywilizacji. Drobne składki przez wielką liczbę mniej zamożnych mieszkańców kraju kassie tej powierzone, stanowić mogą razem wzięte, ogromny kapitał, tem droższy dla kraju, że jest owocem oszczędności ludzi z pracy rąk żyjących, że jest przeznaczony na umniejszenie liczby ubogich, w jałmużnie ulicznej lub w Zakładach Dobroczynnych, sposobu utrzymania szukających.—Nie dziw, że wszystkie kraje przyswoiły sobie kassy oszczędności, że wszystkie Rządy, opiekę swoją nad niemi rozciągają.—W Niemczech, każde niemał znaczniejsze miasto ma swoją kassę oszczędności, tak dalece, że instytucja ta weszła już do rzędu potrzeb towarzyskich i godziwych nawyknień ludu.—U nas, oprócz Głównej Kassy Oszczędności w Warszawie, której otwarcie nastąpiło w dniu 2m Stycznia 1844 r., mamy zaprowadzone dotąd Kassy Oszczędności prowincjonalne w miastach: Płocku, Lublinie, Radomiu, Suwałkach, Włocławku, Łodzi, Łęczyey, Kaliszu, Hrubieszowie, Siedlcach, Biały, Częstochowie.—Kassa Oszczędności w Warszawie, przez ciąg lat 15tu istnienia swego, wydała xiążeczek oszczędności 33,692 i na te w 199,761 wnioskach przyjęła składek rs. 2,711,280 k. 79. Wniesione zatem składki przez jednego uczestnika, wynoszą w przecięciu po rs. 80 kop: 47. Do składek wniesionych, dopisane przez Kassę Oszczędności procenta, utworzyły summę rs. 137,692 k. 52²/₄. Dla jednego zatem uczestnika, procent dopisany wynosi w przecięciu na rs. 4 kop: 8¹/₂. (D. c. n.)

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Frydrycha Moritza *Haufa*, dymis: Kapitana; tudzież P. *Zadarnowskiego*, dymis: Rotmistrza, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkanie wskazali.

Pożądaną będzie wiadomość dla szanownych Czytelniczek naszych, że znajduje się już pod prassą, dziełko wyłącznie dla nich przeznaczone, pod tyt: *Gospodyni Polska, czyli Poradnik dla Niewiast,* obejmujący przepisy kuchenne wypróbowane i różne sekreta gospodarskie, poprzedzone wstępem o porządku domu, przez Teressę z S.... *Twarowską.* Xiążka ta ozdobioną będzie drzeworytami, objaśniającemi zastawę stołu lub też przyrządzenie potraw. Dziełko powyższe, wyjdzie nakładem Karola *Bernstejna*, a cena naznaczona zostanie, jak tylko może być najprzystępniejsza po ukończeniu druku.

Rozwijająca się coraz bardziej opieka nad dobroczynnym zakładem p. n. *Felicjanek*, spowodowała urządzenie pod głównym kierunkiem jednej z Opiekunek tegoż,

JW. Hrabiny Elfrydy *Zamoyskiej*, Amatorskiego Teatru, który ma być przedstawiony pojutrze, to jest we Wtorek, w tutejszym Teatrze Rozmaitości, chętnie na ten cel ofiarowanym przez Dyrekcję Teatrów Warszawskich. Jedna ze sztuk, będzie trzy-aktowa w języku polskim, p. n. *Zapóźno*, druga francuzka p. n. *Szal zielony*. Cena biletów jest następująca: Loża 1go piętra, rs. 20; loża 2go piętra, rs. 15; krzesło w czterech pierwszych rzędach, rs. 5; w czterech następnych, rs. 4; w trzech ostatnich rzędach, rs. 3; bilet na galerję, rs. 1, i na paradyz kop: 50. Biletów do lóż i czterech pierwszych rzędów krzeseł, dostać można od dziś u JW. Hr: Elfrydy *Zamoyskiej*, w domu własnym przy ulicy Wiejskiej; zaś do następnych rzędów, oraz na galerję i paradyz, w Kassie Teatru, również od dziś od godziny 2giej z południa, do chwili przedstawienia widowiska. Piękny ten cel i poświęcenie się Amatorów i Amatorek, zapewne chętnie przyjmie Publiczność i licznem zebraniem się na to widowisko, odpłaci ich trudy.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od R. S. złotą obrączkę, i od A. F. złotą obrączkę, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.—Od M. M. kop: 25 na światło przed PANEM JEZUSEM z Krzyżem przed Kościołem Sgo Krzyża, i kop: 25 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Rs. 2 wygrane w szachy, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Od J. P. rs. 1 dla *Gajewskiej*, wdowy z trojgiem drobnych dzieci po dorożkarzu, zamieszkałej pod Nrem 1626/7 przy ulicy Żórawiej. — Od N. N. kop: 30 dla staruszki Katarzyny *Kucharz*, która nosi na plecach katarynkę.

Pierwsza próba wykonać się mającego Oratorjum *Mendelsohna Bartholdi*, pod nazwą *Paulus*, odbędzie się jutro, o godzinie 7ej wieczorem, w pałacu JJWW. Hr: Augustostwa *Potockich* na Krak:-Przed:. Szanowni przeto Amatorowie i Amatorki, którzy w tem dziele udział przyjąć raczyli, zechcą się zebrać w miejscu i czasie powyż oznaczonym.

Pierwszy Sobotni wieczór muzykalny w Resursie Kupieckiej, powiódł się wczoraj jak najzupełniej. Dowodzi to, iż pomysł Komitetu co do urządzenia tego rodzaju rozrywek dla Członków Resursy, i ich rodzin, chętnie został przyjęty. Około 300 osób, a w tej liczbie przeważająca ilość płci pięknej, zapełniło wczoraj salę wielką Resursową, przyjmując z zadowoleniem tak orkiestrę pod dyrekcją P. *Jacobi*, jakoteż solistki i solistów, to jest Pannę *Matuszewską*, P. *Grosmana* i P. *Siede* flecistę, którzy z talentem odegrali rozmaite dzieła. Na drugą Sobotę jeszcze liczniejszego należy spodziewać się zebrania, tembardziej gdy takowe nie wymaga, ani zbytecznych strojów, ani żadnego przepychu w tualetach płci pięknej.

Wczoraj Pan St: *Szczepanowski*, słynny Gitarzysta, wyjechał z Warszawy w celu dawania koncertów, jak to ogłosiliśmy, w Łodzi, Zgierzu, Sieradzu i t. d. Po powrocie swoim uda się z kolei do Lublina, Krasnegostawu i Hrubieszowa, dla złożenia dowodów swego talentu współziomkom, którzy już albo bardzo dawno, albo dotąd jeszcze nie słyszeli go wcale. Nie wątpiemy o przyjęciu jakie go spotka w tych stronach, jako Artystę zasługującego na współczucie.

Ochocze zabawy karnawałowe z nastaniem ciszy postu, zamienione zostały na rauty, w których główną rolę odgrywają albo muzyka, albo też towarzyska gawędka. Jednym z takich był także wczorajszy, dany u JJWW. Hr: Władysł: *Łubieńskich*, w domu JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, na Nowym-Świecie, gdzie zebrało się liczne grono znakomitych osób płci obiej, spędziwszy chwile wieczorne z wielką przyjemnością.

Pani *Paszkowska*, Właścicielka magazynu mód w hotelu Polskim, w tych dniach wyjechała do Paryża, w celu zaopatrzenia magazynu swego, oraz nowo urządzonego składu kapeluszy słomiannych, okryć i mantyl, w najświeższe artykuły mody.

P. Redaktorze! W numerach 76, 77 i 78 *Kurjera*, wyczytuję ogłoszenie ostrzegające, nabycie lub jakiekolwiek użytkowanie z wexlu na rs. 750, z podpisem W. Józefa *Komierowskiego*, który to wexel przezemnie miał być zagubiony. Sądząc że omyłka jaka tu zaszła, tylko przez nieznajomość rzeczy powstała, jestem przymuszony dla wiadomości osób interesowanych, rzecz tę w następny sposób objaśnić. W istocie zagubiłem papier z podpisem W. *Komierowskiego*, ale nie był to wexel, tylko kwit drukowany, w rodzaju tutaj załączonego, za zapłacone gotówkę rs. 750 W. *Komierowskiemu* na rachunek osoby trzeciej. Kwit ten w dwóch exemplarzach za jedno-znaczące, był wystawiony. Zagubienie zatem tego kwitu jeśli komu, to tylko mnieby szkodę wyrządzić mogło, jako dokument z zapłaconej przezemnie summy. Dla nikogo zaś innego kwit powyższy, żadnej wartości mieć nie może.— August *Wolff*.

Od lat siedmiu, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod N° 1331, istniejąca szkoła prywatna płci męzkiej Pana *Bohn*, z początkiem Kwietnia r. b., przenosi się na ulicę Konwiktorską, lokal zaś po niej na podobny zakład naukowy, obejmuje P. Stanisław *Gargulski*, Nauczyciel upoważniony. Z zawiadomienia tego, Rodzice i Opiekunowie młodzieży, w okolicy ulic Sto-Krzyzkiej i Konwiktorskiej mieszkający, korzystać zapewne będą.

Przy teraźniejszem postępie i wymaganiach, klassa pracujących nie poprzestaje zgłębiać najtrudniejsze zadania, a nawet takie, o którychby dawniej niepomyślano. Do rzędu takich należy krawiectwo damskie, i w tym to celu P. Leon *Milewski* zebrał z rozmaitych pism tego rodzaju potrzebne wiadomości, dla ułatwienia mozolnej pracy przy krajaniu sukien damskich, w sposób najpewniejszy, bo na wyrachowaniu matematycznem oparty. Osoby przeto życzące korzystać z nabycia łatwego sposobu krajania, zechcą się zgłosić pod Nr 62 nowy, przy ulicy Nowy-Swiat, drugi dom od ulicy Ordynackiej, gdzie P. *Milewski* wykonywa wszelkie roboty damskie po cenach umiarkowanych.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Żydówka*, Panna *Rivoli* 6-kroć, PP: *Dobrski* 9-kroć i *Szczepkowski* 2-kroć.

Dziś, w salonie Doliny Szwajcarskiej, podczas zabawy muzykalnej pod dyrekcją Pana E. *Bach*, od godziny 5ej po południu dać się mającej, da się słyszeć Pan *Stäglich*. Jutro zaś przed wyjazdem z Warszawy, już po raz ostatni, o godzinie 6ej wieczorem, wystąpi.

Nowo przybyły jeżdziec do cyrku P. *Hinne*, P. *Alicapi*, już od dni kilku zadziwia Publiczność nadzwyczajną swoją zręcznością w sztukach gimnastycznych, oka-

żywanych na koniu. Ciągłe oklaski jakie odbiera i wywoływania kilkakrotne, są tego dowodem. Oprócz zaś niego, przybył także i spodziewany jeden z najpierwszych jeźdźców P. *Halvorsen*, wraz z swoją małżonką, i dziś po-raz pierwszy wystąpią, tak oni, jakoteż i Pan *Alicapi*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 40; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 4, wartość kuponu rs. 1 kop: 95⁵/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 72, dają rs. 14 kop: 69, wartość kuponu kop: 15⁵/₆.

Anglja. *Londyn, 21go Marca.* — Co Rząd pocznie, w razie poniesienia porażki w kwestji reformy wyborczej, nie jest wiadomo nikomu, a może nawet i jemu samemu. Większa część sądzi, że Lord *Derby* ani usunie się ani rozwiąże Parlament, i że P. *d'Israeli* musi wynaleść jakiś sposób pośredni, dla utrzymania się nieco dłużej przy sterze Rządu. Najprędzej cofnie Gabinet zupełnie swój bil reformy, powołując się na późniejsze rozwiązanie Parlamentu, a tymczasem przedstawi Izbie najbardziej nagłe postanowienia finansowe. Jakkolwiek podobne postępowanie dziwnem się wydaje, znajduje ono jednak poparcie w okoliczności, iż obecnie ani Lord *Palmerston* ani *Russel*, nie są popularnemi do objęcia steru Gabinetu. — Piętnastu wygnańców Neapolitańskich przybyło dziś do Londynu. Przyjmowali ich przyjaciele włoscy, a z Anglików obecnymi byli: Członek Parlamentu P. *Vane*, i znany z procesu *Orsiniego, Hodge*. (Neue Pr: Ztg).

Londyn, 22go Marca, (telegram). — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej toczono w dalszym ciągu rozprawy o bilu reformy. Sir G. *Bulwer*, Minister osad, występował jako główny mówca za Rządem, a P. *Herbert*, Peelista, przeciw bilowi, poczem rozprawy odroczono. — W Izbie Wyższej odrzucono bil, mający na celu dozwolenie wdowcom zawierania związku małżeńskiego z siostrą zmarłej żony. — Królowa ma tu wkrótce wrócić. (N. P. Z.).

Austrja. *Wiedeń, 21go Marca*, (telegram). — Przybyły tu ze Styrji Arcy-Xiążę *Jan*, ma się udać w missji nadzwyczajnej do Berlina. — Austrja dotychczas jeszcze nie oświadczyła swej zgody na zebranie się kongresu. (Ind: Belge).

Azja. — Z Malty 18go Marca telegrafują do dziennika *Times* co następuje: „Poczta datowana 25go z Bombay, dziś odchodzi. Rohillasy zostali przez Brygadjera *Hills* rozproszeni, a twierdze ich bez wystrzału zabrane. *Tantia-Topi* nie wpadł jeszcze w ręce Anglikom. Sądzono, że znajduje się w pobliżu Disa. — Nowa pożyczka 5 procentowa jest zapowiedzianą." (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 21go Marca.* — Pogłoski jakoby przy przeglądzie gwardji dały się słyszeć okrzyki: „Niech żyją Włochy," są mylne. Tylko silne okrzyki na cześć Cesarza, Cesarzowej i Xięcia Następcy Tronu wydawano, a Jenerał *Regnault de St. Jean d'Angely* rozkazem dziennym zabronił wszelkich innych.— Na przeglądzie zauważono powszechnie serdeczną uprzejmość między Cesarzem i Xięciem *Napoleonem*. — Pomiędzy Lordem *Cowley* i Hr: *Walewskim*, odbywają się ciągłe konferencje.—Słychać, iż na przyszłą Niedzielę odbędzie się nowy przegląd wojsk, w którym weźmie wyłączny udział piechota armji Paryzkiej. — Oficerowie załóg miast nadgranicznych, bawiący za urlopem w Paryżu, otrzymali odmówną odpowiedź na prośby o przedłużenie tegoż urlopu, a zarazem polecenie bezzwłocznego udania się do pułków.— Władze Portugalskie zatrzymały znowu statek francuzki *Albert* na wodach Mozambiku, wypuściły go dopiero po ścislejszem zbadaniu papierów. Kapitan, któremu wiele zależało na czasie, uważał wyprawę swą za chybioną, i nie chciał odebrać statku, dopóki nie uzyska wynagrodzenia za stracone korzyści. Sprawa ta, może znowu wywołać zajścia, jakie już raz miały miejsce z okoliczności okrętu *Charles-Georges*. — Z Departamentu górnego Renu donoszą, że P. *Migeon*, którego wybór Izba unieważniła, ma widoki być ponownie obranym, i to jeszcze znaczniejszą większością.— Komissja której powierzone będzie nabycie dzieł z wystawy sztuk pięknych i urządzenie z nich loterji, została mianowaną. Prezesem jej jest Hr: *Morny*, Członkami, Xiążę *Cambacéres* i P. *Schneider*, Vice-Prezes Ciała Prawodawczego, a Sekretarzem P. Adolf *Mereau*. Cena biletu oznaczona jest na 1 fr:. (In: Bel:).

Pogłoska, jakoby Xiążę *Napoleon* wyjechał do Turynu, jest mylną.— Jenerał Szwajcarski *Dufour*, jest tu wkrótce spodziewany. — Nowa opera *Meyerbeera*, ma być przedstawioną w przyszłym tygodniu. Dziś pierwsza próba jeneralna.— *Liszt*, spodziewany jest w Paryżu. — Wczoraj odbyła się wielka uroczystość muzykalna w gmachu wystawy, chwilowo zamienionym na salę koncertową. W jednym kącie gmachu widzieć można było 50 chorągwi rozmaitych towarzystw muzykalnych Paryża i departamentów. Śpiewaków 6,000, wykonało między innemi śpiew: *Le salut aux chanteurs de la France* i septuor *Hugonotów*. (N. P. Z.).

Nie ulega prawie wątpliwości, iż kwestja Włoska wejdzie na drogę negocjacji, skutkiem wyjaśnień danych przez Lorda *Cowley* w Londynie i Paryżu. Również potwierdza się wiadomość o zapewnieniach tchnących pokojem, a danych przez Cesarza *Austrjackiego*. Monarcha ten formalnie podobno przyrzekł Lordowi *Cowley*, nie przechodzić rzeki Ticino, jakiekolwiek by były zaczepki ze strony Sardynji, i walczyć z Piemontczykami, dopiero w granicach Lombardji. Dla uniknienia wszelkiego starcia, odsunięto straże przednie Austrjackie o 6 mil od granicy.— Nowa konferencja miała znowu miejsce między Cesarzem, Lordem *Cowley* i Hr: *Walewskim*. Okoliczność ta naprowadza na domysł układów, a jako miejsce Kongresu wymieniają Londyn lub Bruxellę. — Missjonarz Apostolski X. *Chorrie*, przybył do Paryża z Kochinchiny.— Wkrótce spodziewany jest we Francji Xiążę Afrykański *Ahmadi*, brat Króla *Dahomey*. Bawi on obecnie w Alexandrji. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 16go Marca.* — Depesza telegraficzna donosi z Grenady, iż w mieście tem szerzy się ogromny pożar, przyczem pewna liczba ludzi życie postradała. (St: Anz:).

Szwajcarja. *Bern, 21go Marca.*— Dziś zebrała się tu Komissja militarna, złożona z Jenerała *Dufour* i siedmiu Pułkowników Związku Szwajcarskiego, pod prezydencją Departamentu wojennego Związkowego, dla obmyślenia środków jakie w razie wojny przedsięwziąćby wypadło. (St: Anz:).

SZARADA.

Pierwsza z drugą jest schowanie;
Pierwsza z trzecią część ubioru.
Wszystka niech ci się dostanie
Drogą prawą, i honoru.
(Zeszła Szarada, *Salceson*).

Powietrze dżdżyste, chłodne, od połowy tygodnia zmieniło się przy wypogodzonem niebie, na ciepłe i prawdziwie wiosenne. Zasiewy w okolicy dotąd jak najpiękniej się przedstawiają, uprawy w polach postępują, i groch w jak najlepsze si ć rozpoczęto. Na Angielskich targach w zagranicznem zbożu nie robiono prawie żadnych interesów. Małe dowozy krajowego ziarna odeszły po cenach dawniejszych. Pszenice z nad Niższego Dunaju i Węgier, do wysyłki do Anglji, z powodu złej kondycji, wcale nie zdatne; Ameryka zaś nader mało wyexpedjuje zboża do portów Europejskich. Wśród tak więc bijącego niedostatku pięknego ziarna w portach, niepodobna aby w krótkim czasie nowe w handlu zbożowym nie miało objawić się życie. We Francji właściciele pszenic zaczynają wyższe stawiać żądania i dla tego tranzakcje ograniczyły się tylko do małych rozmiarów. W Belgji i Hollandji nie notowano zmiany. W Hiszpanji ceny pszenic nadzwyczaj w górę pójść miały. Z powodu uśpionego handlu w Anglji, na naszej giełdzie nie było ruchu. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 124 do 135 funt:, gul: prus: od 360 do 515, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 6 do rs. 5 kop: 80½. Żyta wagi hol: 130 fun:, gul: prus: od 280 do 300, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 15½ do rs. 3 kop: 38. Jęczmienia wagi hol: od 104 do 116 funt:, gul: prus: od 240 do 294, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 70½ do rs. 3 kop: 38. Grochu guld: prus: od 492 do 504, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 55 do rs. 5 kop: 69. Koniczyna czerwona 18 talarów centnar. Drzewo: plansony po 9 sr: gr:; belki dębowe po 17½ sr: gr:; jodły po 4 sr: gr: za stopę kubiczną. — Gdańsk, 19go Marca 1859 r. — Alex: *Makowski et Comp:*..

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Głowaczewski Felix Ob: z Jagodnego nr 586; Miroszewski Sobiesław Ob: z Pieskowej Skały nr 634; Walewski Piotr Obyw: z Parzymiech nr 414.

Wyjechali: Karniewski Wawrz: Ob: do Troszyna; Rościszewski Tad: Ob: do Miszewa; Sawiczewski Bolesław Obyw: do Gulczewa.

Przyjechali koleją żelazną: Bojanowski Radca Hon: z Wiednia nr 1; Hohenlohe-Oehringen Felix Xiążę z Stutgardu nr 414; Baron Muschwitz Herman Członek Zarządu Drogi Żel: z Wrocławia nr 414; Potocka Henryeta Hr: i Ribbek Paulin Doktor z Paryża nr 634; Troicki Mich: Radca Dworu z Częstochowy nr 634: Zalewski Radca Dworu Doktor z Rzymu nr 625.

Wyjechali koleją żelazną; Lewiecki Wład: Ob: do Krakowa; Rose Józef Doktor i Rose Alex: Ob: do Poznania.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 9 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Małżeństwo przy latarniach.—Król Pasterzy.—Stary Jegomość.—Tańce Perskie.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Szlachectwo duszy*, (1y raz).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 15 (27 Marca) 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.